Ner 128. ROK 1840

CZWARTEK 4 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE
Jutro Bonifacego Biskupa M.

IMIONA SŁAWIANSKIE
Jutro Dobromił.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
3	6	27" 4" 340	+ 11, 2	4, 33	Wschodni słaby	Pogoda	
	2	3, 293	+ 20, 6	4, 33	WPł Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	10	4, 659	+ 10, 0	3, 97	Pn Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz Grmot

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

W dniach 29 i 30 maja odbyto w tutejszem obserwatoryum magnetycznem postrzeżenia magnetyczne na drugim tegorocznym terminie; to jest zacząwszy od godziny 10téj wieczór w d. 29 uważano nieprzerwanie aż do godziny 11 w nocy d. 30 zmiany w zboczeniu igły magnesowéj. Dla dokładniejszego poznania biegu igły magnesowéj, użyto delikatniejszych obserwacyj niż na terminie pierwszym, sposób ten szczególniéj w tenczas gdy w igle magnesowéj prędkie zmiany dostrzegać się dały, bywał zastósowany.

Co do zmian zboczenia igły, takowe w nocy z 29 na 30 pokazały się największe i najprędsze, a przeciwnie w godzinach wieczornych d. 30 najmniejsze, tak, że przez kilka godzin zboczenie igły bardzo mało się odmieniło, aż dopiero przy końcu obserwacyi, to jest od godziny 10 do 11 zmiany te znacznie się powiększyły. Do postrzeżeń tych należeli znowu i największą gotowość, szczególniéj w poprzedniem ćwiczeniu i wprawianiu się w nowy sposób obserwowania, okazali oprócz podpisanego i adjunkta obserwatoryum Wgo Steczkowskiego, WWżni professorowie, Kuczyński, Łuszczkiewicz, Podolski i Cybulski, Wżny Żebrawski inspektor, PP: Brzeziński i Koznbowski audytorowie astronomii a nareszcie P. Skrzyński były audytor astronomii.

W końcu dodaję jeszcze uwagę, że podobne obserwacye w Lutym odbyte przesłane do Getyngi, jako miejsca dokąd ze wszystkich stron takowe posyłają, według odebranéj ztamtąd wiadomości, zgadzają się najdokładniéj z obserwacyami innych miejsc. Przy udzieleniu mi téj wiadomości otrzymałem także wezwanie ażebym przynajmniéj przez trzy lata bez przerwy postarać się mógł o podobne obserwacye albowiem rząd angielski na takiż czas powysyłał w różne strony obserwatorów opatrzonych w apparaty magnetyczne dla otrzymania z najodleglejszych krain kuli ziemskiéj, odpowiednich obserwacyj. Tak n. p. z teraźniejszego terminu spodziewane są równo-czesne z Kanady, Wyspy S. Heleny i Przylądka Dobréj nadziei.

Weisse
Dyrektor Obserwatoryum.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 31 *Maja.* —

Onegdaj NN. Państwo zwiedzili cytadellę. Wczoraj N. Pan raczył zwiedzić w zam-

ku JOO. Xięstwo Jchmość warszawskich. Po południu zwiedził obóz rozłożony między Powązkami a Bielanami. Wszystkie domy Warszawy wczoraj w trzeci dzień pobytu miłościwego monarchy, były oświetlone. Dziś po godzinie 8éj rano N. Cesarzowa i J. C. W. W. Xczka Olga wyjechały w kraje niemieckie. N. Pan towarzyszy N. Pani ku granicy.

Wyszła z druku »*Oda ad laudes Imperatoris Potentissimi Clementissimique, Nicolai, Autocratoris omnium regni Rossiaci gentium et Regis Poloniae*«, napisana przez p. Edwarda Kretzschmar, prof. phil. et Theol. cand.

— *Dnia* 1 *Czerwca.* —

Najjaśniejszy P. wczoraj odprowadziwszy N. Cesarzowę Jejmość do Łowicza, wrócił do Warszawy o godz. 7méj wieczorem. N. Pani i J. C. W. Wielka Xiężniczka Olga udały się w dalszą podróż do Berlina.

Z prawdziwą przyjemnością wywiązujemy się z uczynionego przyrzeczenia, udzielając zajmujące szczegóły pamiętnego wypadku, który na nowo napełnił radością serca wychowanek alexandryjskiego instytutu, zaszczycanego ciągle monarszą łaską. W zeszły piątek o godz. 1széj z połud., N. Cesarz i Król nasz miłościwy, N. Cesarzowa Jejmość i J. C. W. Wielka Xiężniczka Olga, z damami dworu, raczyli najłaskawiéj zwiedzić ten instytut, zaszczycony od dwóch lat najdostojniejszém nazwiskiem jego opiekunki. W orszaku NN. Państwa, znajdował się JO. Xżę feldmarszałek Namiestnik Królewski. Najdostojniejszych gości oczekiwali w lokalu instytutu JO. Xżna Warszawska i JW. jenerał Szypów dyrektor głów. prezyd. w kom. rz. spraw wew. i duch. wspólnie z Wżną Grootten ochmistrzynią alexandryjskiego instytutu. Wychowanki instytutu powitały NN. Cesarstwo Ichmość uroczystą pieśnią »Boże zachowaj Cesarza.« N. Pani mając sobie przedstawiony przez Wżną Grootten skład jego najmiłościwiéj wejrzeć raczyła w naukowe postępy uczennic, następnie przeglądała ich rysunki, karty jeograficzne i historyczne. Po czém dozwoliła najłaskawiéj odśpiewać pieśń szwajcarską. Wychowanki powołane przez Najdostojniejszą swoją opiekunkę, tańczyły kontredansa. NN. Cesarstwo z ujmującą łaskawością, raczyli przyjąć złożone im w hołdzie najgłębszego uszanowania i najpowinniejszéj wdzięczności wyroby robót wychowanek tego instytutu. Po czém N. Pani w nader pochlebnych, a razem ujmujących łaskawością wyrazach, raczyła wynurzyć Monarsze swoje zadowolenie ochmistrzyni tegoż naukowego zakładu, tudzież wszystkiem osobom do składu instytutu należącym. NN. Cesarstwo Ichmość udali się do sal jadalnych i raczyli być obecnemi przy obiedzie, gdzie sami kosztując potraw, okazali ojcowską troskliwość o wygody wychowanek tego naukowego zakładu, a zwiedziwszy pokoje sypialne, N. Cesarz z Wielką Xiężniczką Olgą udać się raczył do kaplicy rzymsko-katolickiéj, troskliwością JO. Xięcia Namiest. króle. na nowo urządzonéj, gdzie przyjmowany był przez miejscowego kapelana a razem i professora religii. Przy odjeździe NN. Państwa, wychowanki ożywione najżywszemi uczuciami, za najwyższy zaszczyt jaki je spotkał w dniu tak radosnym, do pojazdu odprowadziły Najdostojniejszych gości, a wśród wymownych wyrazów uwielbienia, tkliwe łzy wdzięczności poniosły im w ofiarze. Nie na tém wszakże dniu ograniczoną została radość wychowanek tegoż instytutu, albowiem NN. Państwo nazajutrz niespodzianie raczyli powtórnie jeszcze zwiedzić ten naukowy zakład, zdumiony tylu już pobudkami do uczuć najwyższego uwielbienia i dozgonnéj wdzięczności.

— *Paryż* 17 *Maja.* —

W téj chwili zbierają się podpisy na petycyę do izby, żądającą aby trumna z zwłokami Napoleona wylądowaną została w Havrze, i ztamtąd lądem poprowadzoną była do Paryża w uroczystym pochodzie, otoczona deputacyami z miast na drodze leżących.

W tych dniach zadano kwestyą na radzie ministrów, czy należy przypuścić passażerów na pokład *Belle Poule.* Postanowiono, że 300 osób i to starych dawnych sług Napoleona, odbędzie tę podróż; deputacye miast i prowincyj nie mają być przypuszczonemi, bo w takim razie fregata byłaby przeciążoną.

Capitole zawiera rzut oka na stosunki zagraniczne Anglii, w którym między innemi mówi że rząd angielski przez zatargi z Portugalią nowe sobie gotuje trudności, i zarazem wróży, że Anglia ma zamiar na rękojmię długu Portugalii, którego zasadność jest nienajpewniejszą, zabrać przemocą Goa, Au-

gola, albo Macao. *Capitole* dodaje że najpewniéj padnie ten los na Macao, ponieważ punkt ten bardzo jest ważnym dla Anglików w wojnie z Chinami. *Galignanis Messenger* przytaczając ten artykuł dołącza uwagę, że wspomniony dług wynoszący 800,000 funt. str. jest długiem wypadającym z kontraktu, za wojskowe i cywilne usługi poddanych angielskich, którzy już od kilku lat wzywali pośrednictwa swego rządu, i że przy niepodobieństwie ściągnienia z Portugalii kapitałów na prędkie zapłacenia tych należności, kommissya wybrana przez wierzycieli zaprojektowała rządowi Portugalskiemu ustąpienie jednéj lub kilku wysp na rękojmię przyszłéj wypłaty. Ten projekt zrazu dość przychylnie przyjęty w Portugalii, został późniéj do pewnéj rozciągłości adeptowany przez lorda Palmerston i dla tego wniesiono użycie gwałtownego zaboru, w razie gdyby dobrowolnę wydanie zbyt długo było wzbranianem.

Progres de la Correze zawiera następującą wiadomość względem sprawy pani Laffarge (oskarżonéj jak wiadomo o otrucie męża i kradzież dyamentów). »Dowiadujemy się w téj chwili, że instrukcya względem kradzieży diamentów przez odkrytą niedawno uboczną okoliczność która jéj zupełnie nową postać nadała, znacznie została zawikłaną. Nowa specyalna kommissya udała się do Paryża. Pierwsza instrukcya uważaną jest za niebyłą, i teraz niepodobna zupełnie przewidzieć rezultat. Idzie tu o zeznanie pani Laffarge, które mocno kompromitnje jednę damę z wyższego towarzystwa. Jeźliby to zeznanie potwierdziło się, w tedy uwięziona byłaby zupełnie usprawiedliwioną. Zeznanie to uczyniło żywe wrażenie na sędziego prowadzącego instrukcyą i natychmiast zarządzono staranne powzięcie wiadomości z różnych stron. Udzielamy tę wiadomość jako prawie pewną, nie chcemy jednak zaręczać za nią.

— *Niemcy.* —

Wielki Xże panujący Hesko-Darmstadzki, J. C. W. Cesarzewicz Następca tronu ross. i syn Xcia Oranii, zaszczycili swoją obecnością bal dany u rezydenta pruskiego w Darmsztadzie hrabiego Redern. Młody Xżę Oranii wyjechał jeszcze tejże nocy z powrotem do Sztutgardu.

Xżę Esterhazy odłożył na niejaki czas swój wyjazd z Wiednia do Londynu; ztąd wnoszą, iż konferencya londyńska nierychło załatwi sprawy wschodnie.

Pani Gransy guwernantka Xżniczki Maryi Heskiéj, narzeczonéj J. C. W. Cesarzewicza otrzymała od dostojnego gościa w podarunku kosztowne klejnoty, oraz 8000 rubli rocznéj pensyi.

W nocy z d. 30go z. m. spłonęło w Trübau w Morawii, 186 budynków; 5ciu ludzi utraciło życie; szkody są obliczone na 900,000 zł. Pod Presburgiem w Ratzersdorfie, spłonęło 40 domów, a pod Budą w Hidegkut, spłonęło także 40 domów. Przy pożarze w Bahi, 18tu ludzi utraciło życie. W końcu kwietnia spłonęły także w Węgrzech wsie Holies (82 domy; 2ch ludzi utraciło życie) i Bogalez (23 domy).

Dnia 21 b. m. odbyło się w Norymberdze uroczyste odsłonienie posągu Albrechta Dürer.

Wielki Xżę Hesko-Darmsztadzki i jego córka, odwiedzili 21go b. m. królestwo Bawarskie w Aszaffenburgu, i jeszcze tegoż d. wrócili do Darmstadu.

Dnia 17go b. miesiąca umarł w Wiedniu Nuri Efendi, poseł turecki przy dworze pruskim.

Xiężna Amalia Augusta małżonka Xięcia Jana Saskiego, porodziła szczęśliwie Xiężniczkę 24 b. m.

J. C. W. Cesarzewicz miał 29 b. m. udać się na krótki czas do Berlina.

— *Madryt 9 Maja.* —

Dziś z rana przybył tu nadzwyczajny goniec z głównéj kwatery xięcia Vitoryi i natychmiast rozeszła się pogłoska że przywiózł wiadomość o zdobyciu Morelli. Gdy jednak nie wyszedł żaden dodatek do Gazety dworskiéj, ten domysł zatém zapewnie jest bezzasadny.

Rozmaitości.

— Sławny mechanik Ingold w Paryżu zrobił zegar, który słusznie może być nazwany najmisterniejszém dziełem mechaniki. Cyferblat tego spiżowego zegaru, ukazuje się w przysionku przeźroczystéj świątyni, któréj szczyt spoczywa na 2ch kolumnach, nad temi obracają się 2 kółka wysadzane klejnotami. U samego szczytu buja ptaszek naśladowany z najdroższych kamieni. Nim godzina ma uderzyć, roztwierają się podwoje świątyni przy odgłosie zachwycającéj muzyki. W środku siedzi sztukmistrz otoczony zwierciadłami;

ukłoniwszy się z gracyą godną najpierwszego salonowego młodzika, rozpoczyna szereg sztuk przed widzami. Wykonywa deszcz kulami, gałki znikają, stawia próżne kubki a za każdem podnoszeniem wydobywa z nich jaki przedmiot i t. d, tym czasem ptaszek u góry śpiewa najpiękniejsze symfonie przy towarzyszeniu niewidzialnéj orkiestry. Ten różnofarbny mechaniczny ptaszek ma być ironią dla niektórych wirtuozów i śpiewaczek uganiających się za trylami. W kilka minut wszystko wraca do milczenia, podwoje zamykają się, a zegar wybija prozaicznie liczbę godzin.

— W St. Omer pobierają u rogatek 50 centymów podatku od każdego prosiaka. Wieśniaczka z okolicy, chcąc przemycać takie zwierzątko, przebrała je w suknie swojego dziecka i przytuliła troskliwie do piersi, aby złudzić uwagę strażników. Wieśniaczka zbliża się do rogatek, w tém prosiak wydał głos wcale niepodobny do ludzkiego; jeden z strażników zdziwiony tym przypadkiem, podnosi chustkę zgłowy dziecka i... odskakuje przerażony na widok szkaradnego oblicza. Wieśniaczka żałowała poźniéj podstępu.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 3 do dnia 4 Czerwca.

Rudzki Ludwik ob., Majchrowska Konstancya ob., Brzeczniowski Joachim ob., z Polski; — Wojciechowski ob., Klemensiewicz ob., Jagielska ob., Zubrzycki Józef obywatel, Lubomirska Teresa xiężna, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Kisielewski Józef ob., Wołoszewski Franciszek ob., Rotter Jan ob., Jabłonowska Marya xżna, do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 3075 *D. W.*

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Z dniem 24 czerwca b. r. będzie summa 13,060 złp. w monecie srebrnéj courrant fundusz Instytutowy stanowiąca, do wyelokowania na pewną hypotekę w kraju tutejszym, życzący przeto wypożyczyć takową, winni przez stosowne podanie przy dołączeniu dokumentów bezpieczeństwo hypoteczne udowodniających zgłosić się do Wydziału.

Kraków dnia 5 maja 1840.

Senator prezydujący
J. Księżarski.
(3r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nro 1134 *Dz. Prez. Sen.*

SEKRETAZ PRAESIDII SENATU RZĄDZĄCEGO

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Stosownie do otrzymanego polecenia ogłasza niniejszym konkurs na posadę kommissarza Policyi drugiéj rangi, z pensyą w kwocie złp. 2,000 rocznie etatem do niéj przywiązaną. Ktoby więc miał chęć ubiegania się o rzeczoną posadę, winien podanie w téj mierze na stęplu właściwym spisane, i w dowody kwalifikacyj §. 63 statutu urządzającego Dyrekcyą Policyi wskazanych opatrzone, przy dołączeniu metryki chrztu, tudzież opisu biegu życia, najdaléj do dnia 8 czerwca b. r. *inclusive* w biórze præsidii Senatu złożyć; po upływie bowiem tego terminu konkurs zamkniętym zostanie.

Kraków dnia 23 maja 1840 r.

Refer. Sen. Sekr. Præsidii,
(3r.) *Maiewski.*

Prawnie zajęte ruchomości, to jest: meble, chustki damskie, landszafty, niemniéj wosk w krągach i kawałkach, w drodze exekucyi sądowéj, w gmachu Sukiennicach krakowskich w dniu 12 czerwca roku bieżącego o godzinie 10 przed południem za gotową courrant monetę, przez publiczną licytacyą sprzedanemi zostaną. O czém publiczność zawiadamia się.

Kraków dnia 4 czerwca 1840 r.

Ludwik *Będziszewski* Kom. Sąd.

Doniesienie prywatne.